

Sygn. akt: II AKa 422/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2010 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

<i>Przewodniczący</i>	<i>SSA Marek Charuza</i>
<i>Sędziowie</i>	<i>SSA Jolanta Śpiechowicz (spr.)</i> <i>SSO del. Aleksander Sikora</i>
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale ***Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka***

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2010 roku sprawy

wnioskodawcy ***J. J.***

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu wykonania decyzji
o internowaniu

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 września 2010 roku, sygn. akt. XVI Ko 40/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż podwyższa zasądzoną na rzecz wnioskodawcy kwotę zadośćuczynienia do wysokości 9.000,00 (dziewięć tysięcy) złotych – czyli łącznie z odszkodowaniem do kwoty 9.800,00 (dziewięć tysięcy osiemset) złotych;
2. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz
adw. J. L. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 146,40
(sto czterdzieści sześć 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji;
4. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 422/10

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 14 września 2010 r. sygn. akt XVI Ko 40/09 na mocy art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34 poz. 149 ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa

na rzecz wnioskodawcy J. J. kwotę 8.300 zł, w tym –7.500 złotych jako zadośćuczynienie i kwotę 800 złotych tytułem odszkodowania,
z tytułu wykonania decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO w K. z dnia 12 grudnia 1981 r. o internowaniu, z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku, w pozostałym zakresie wniossek oddalił i zasądził na rzecz pełnomocnika z urzędu stosowne wynagrodzenie.

Od wyroku tego apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, iż przymusowa sprzedaż domu, samochodu i całego mienia ruchomego przed opuszczeniem kraju przez wnioskodawcę i jego rodzinę nie miała związku z okresem internowania i późniejszych szykan wobec wnioskodawcy w Zakładzie Pracy i poza nim;
2. błąd prawa procesowego poprzez brak wskazania podstawy prawnej dokonanych obliczeń kwot odszkodowania i zadośćuczynienia.

Wskazując te podstawy pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu wykonania decyzji o internowaniu J. J. oraz odszkodowania za przymusowo pozostawione w kraju mienie.

Sąd Apelacyjny uznał wniesioną apelację za całkowicie niezasadną, aczkolwiek zaskarżony wyrok musiał ulec korekcie, bowiem przy określaniu kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia popełniono omyłkę, która spowodowała, że ostatecznie zasądzona kwota została zaniżona o 1500 zł.

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut apelacji sformułowany w pkt 2. Podstawą zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu wykonania decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO w K. o internowaniu są wskazane w części dyspozytywnej stosowne przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i są to przepisy mające w przedmiotowej sprawie zastosowanie.

Oczywistym błędem Sądu Okręgowego było powołanie się na przepis art. 321 § 2 k.p.c., bowiem przepis ten został uchylony przez art. 1 pkt 36 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. (Dz.U.04.172.1804) zmieniającej nin. ustawę z dniem 5 lutego 2005 r. – uchybienie to nie mogło mieć jednak żadnego wpływu na treść orzeczenia.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znalazł za to niewątpliwie przepis art. 322 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis ten nie został wprawdzie *expressis verbis* wymieniony w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, ale jego treść wskazuje jednoznacznie na fakt, iż został on zastosowany.

Pełnomocnik wnioskodawcy zdaje się zresztą nie rozumieć jakie kwoty z jakiego tytułu zostały zasądzone w zaskarżonym wyroku, bowiem wbrew jednoznacznej wymowie uzasadnienia twierdzi, że 800 zł to kwota zasądzona tytułem „wykonania decyzji o internowaniu”, a z dalszych wywodów należy sądzić, że jest to dla niego równoważne z zadośćuczynieniem, natomiast 7.500 zł zasądzono wg niego tytułem odszkodowania, mimo, że jest dokładnie odwrotnie.

Sąd Okręgowy jednoznacznie w swoim uzasadnieniu stwierdził, że kwota 800 zł, to równowartość 4 paczek jakie wnioskodawca otrzymał od swojej rodziny

w trakcie pobytu w zakładzie karnym i należycie wykazał, że jest to jedyna udowodniona kwota mogąca wchodzić w skład odszkodowania, mającego zrekompensować szkodę majątkową wynikającą bezpośrednio z faktu internowania wnioskodawcy.

Trafnie Sąd I instancji wskazał, że wnioskodawca nie utracił w tym czasie wynagrodzenia za pracę, bezpośrednio po zwolnieniu został przyjęty do tego samego zakładu, natomiast straty, jakie zdaniem wnioskodawcy poniósł on przygotowując się do wyjazdu z Polski nie są szkodą mającą bezpośredni związek z faktem internowania i jako takie nie mogą być zrekompensowane w trybie przewidzianym Ustawą z dnia 23 lutego 1991 r.

Jeżeli chodzi natomiast o kwotę zadośćuczynienia, to Sąd Okręgowy dość szeroko zajął się tym tematem i wskazał jakie okoliczności zadecydowały o tym, że decyzja o internowaniu była dla wnioskodawcy uciążliwa i stanowiła o wyjątkowo negatywnych jego odczuciach i przeżyciach. Należy pamiętać, że zawsze jest to kwestia ocenna i Sąd Apelacyjny nie może w sposób zasadniczy wnikać tu w motywy zasądzenia takiego a nie innego zadośćuczynienia, o ile tylko nie jest to kwota rażąco, niesprawiedliwie niska, czy też wręcz symboliczna.

Ustalenie, jaka konkretnie kwota zadośćuczynienia jest "odpowiednia"

w rozumieniu art. 322 k.p.c., z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, nie może być to jednak uznanie "dowolne", a uwzględniać musi wszystkie okoliczności sprawy i opierać się na czytelnych kryteriach. W ramach kontroli apelacyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Zarzut niewłaściwego ustalenia zadośćuczynienia może być skuteczny jedynie wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania takiego zadośćuczynienia. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia ma w szczególności rację (por: wyrok SN z dnia 2007.07.03 II KK 321/06 LEX nr 299187)

Sąd Okręgowy uznał, że wystarczającą kwotą zadośćuczynienia będzie 3000 zł miesięcznie i Sąd Apelacyjny w pełni z takim stanowiskiem się zgadza.

Przy obliczaniu kwoty tegoż zadośćuczynienia doszło jednakże do omyłki, bowiem wnioskodawca przebywał w izolacji od 13 grudnia 2001 r. do 9 marca 2002 r.,

czyli przez okres 3 miesięcy bez 4 dni, a w takiej sytuacji kwota 3000 zł pomnożona przez 3 daje kwotę 9.000 zł. Doliczając do tego kwotę 800 zł tytułem odszkodowania, łączna kwota zasądzona na rzecz wnioskodawcy winna wynosić nie 8.300 zł ale 9.800 zł.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że podwyższył kwotę zadośćuczynienia do wysokości 9.000 zł, a całą zasądzoną na rzecz wnioskodawcy kwotę (łącznie z odszkodowaniem w wysokości 800 zł) do wysokości 9.800 zł.

Mając to wszystko na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.